

Osobowości naszego Wydziału

W bieżącym roku przypada 75-lecie powstania we Wrocławiu Wydziału Prawa. Z inicjatywy pracowników Biblioteki WPAE rozpoczynamy nowy cykl tematyczny *Osobowości naszego Wydziału*, w którym przedstawimy najważniejsze osoby, które w znacznym stopniu przyczyniły się do zorganizowania i rozwoju Wydziału. Nie będą to kolejne opracowania, ponieważ na stronie <http://70.wpae.uni.wroc.pl/sylwetki-profesorow> są wszystkie życiorysy samodzielnych pracowników naukowych i informacja o ich dorobku naukowym. Postaramy się udostępnić ponownie artykuły popularnonaukowe – przez ostatnie 75 lat publikowane w książkach, czasopiśmie czy gazetach – o naszych bohaterach.

Nasz kochany Profesor

Kamil Stefko to profesor katedry teorii prawa i katedry procesu cywilnego na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, autor licznych dzieł prawnych z zakresu procesu cywilnego w języku polskim i niemieckim. Do Wrocławia przybył z drugą grupą kulturalno-naukową 18 maja 1945 r. i podjął zadanie organizowania Wydziału Prawa i Administracji na Uniwersytecie Wrocławskim.

Budynek Wydziału mieścił się przy ul. Uniwersytetów Szwedzkich. Na zewnątrz był w całości, natomiast brakowało wszystkich szyb i częściowo dachu, zniszczenia wewnętrzne przedstawiały obraz nie napawający nadzieją na szybkie doprowadzenie go do stanu używalności. Wskutek wstrząsów w czasie bombardowania niektóre ściany były zwalone, tynk z sufitów, ścian i częściowo cegły zmieszane z rozsypanymi książkami.

A jednak w krótkim czasie dachy i stropy zostały naprawione, ściany odbudowane, okna miały szyby. Profesor osobiście doglądał robotników, często przebywał z nimi na dachu, a znając język niemiecki biegle prowadził rozmowy z Niemcami i zachęcał ich do pracy. Prowadził sympatyczne rozmowy, co dopingowało robotników do rzetelnego wykonywania prac dekabarskich.



W niedługim czasie po przyjeździe do Wrocławia zaczęli się zgłaszać studenci pierwszego, drugiego i trzeciego roku prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Profesor witał ich niesłychanie serdecznie, dosłownie cieszył się przybyciem każdego studenta lwowskiego. Gdy oglądał indeksy z uniwersytetu lwowskiego, nawiązywał do dawniejszych czasów, zawsze znalazły się wspólne wspomnienia, a nawet szczegóły, o których Profesor nie pamiętał.

Któregoś dnia z końcem czerwca zgłosił się niemłody człowiek do asystentki układającej książki w zakładzie procesu cywilnego pytając: gdzie jest pan Profesor. Odpowiedziała: na dachu... Tak było w istocie. Po dłuższej chwili rozległ się z wyżyn budynku rozradowany głos Profesora: „Pani Jadziu, pani Jadziu, nasz student przyniesie pakę z książkami, niech ją tam pani zostawi”. I rzeczywiście. „Nasz student” przytaskał ciężką pakę z książkami. Był pełen radości, uśmiechnięty, młodszy o parę lat od chwili, gdy siedł na dach do Profesora. Ten 60-letni siwy pan promieniował żywotnością, radością, humorem, cieszył się każdym studentem, wielu z nich pamiętał, a pamięć miał fenomenalną. Gdy zachodziła potrzeba przeniesienia ciężkich szaf, koszyków z książkami z piętra na piętro, nie trzeba było korzystać z pomocy robotników niemieckich. Zawsze znaleźli się „nasi studenci” i z prawdziwą radością wszystko, o co Profesor prosił, wykonywali. Z budynków wówczas rozlegały się śmiechy, wesołe pokrzykiwania, a wśród tego zamieszania krążył szczęśliwy Profesor w swoim **niebieskim kombinezonie** i postukiwał po schodach drewniakami.

Niezależnie od organizowania Wydziału Prawno-Administracyjnego prof. Stefko, jako bliski współpracownik Rektora Kulczyńskiego, w przypadku jego nieobecności (i nieobecności jego zastępcy prof. Stanisława Lorii) załatwiał wszystkie sprawy bieżące Delegatury, których było zawsze mnóstwo.

Początkowo – jak wszyscy – posługiwał się Profesor przy dojazdach ze swego miejsca zamieszkania do uniwersytetu rowerem. O pierwszym zabraniu mu roweru nie warto nawet wspominać, gdyż stało się to w warunkach normalnych – jak na ówczesne czasy – bez szczególnie przykrego incydentu. Natomiast drugi wypadek był w skutkach tragiczny. Przejeżdżając bowiem w okolicy pl. Grunwaldzkiego, został zatrzymany przez kilku zbirów. Zabrano nie

tylko rower, ale i ubranie, profesor zaś boso i tylko w bieliźnie szybkim marszem musiał wędrować do domu. Było to jego jedyne ubranie i jedyne buty, gdyż po powstaniu warszawskim wyszedł z żoną bez żadnego bagażu. Od tego czasu widywany był wyłącznie w niebieskim kombinezonie, w którym – mówiąc nawiasem – było mu bardzo do twarzy. Mnie, swoją asystentkę, a należy podkreślić, że przez cały okres pionierski stanowiliśmy wyłącznie dwójkę pracowników Wydziału Prawno-Administracyjnego, nazywał dowcipnie „moja pierwsza ramowa”. Pierwsza – gdyż dotychczas wśród pracowników naukowych Wydziału Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie nie było kobiet, a „ramowa”, dlatego że nie umiając sama jeździć, byłam przez jadących do miasta przywożona na ramie roweru. Po uruchomieniu przez doktora Zubika – wprawdzie nie nowoczesnego, ale jakżeż pożytecznego pojazdu na trzech kółkach (tzw. hulajnogi trójkołowiec) – Profesor odbywał nim podróże po Wrocławiu, zabierając po drodze kogo tylko pomieścił.

Dzięki pracowitości prof. Kamila Stefki, ogromnemu wkładowi wysiłku, osobistemu urokowi i umiejętności kierowania ludźmi, jak i serdeczności okazywanej zgłaszającym się studentom, Wydział Prawno-Administracyjny jako jeden z pierwszych rozpoczął działalność dydaktyczną.

Jadwiga Osiecka-Browińska, *Wspomnienia wrocławskich pionierów*, wydał Włodzimierz Suleja, Wrocław 1995, s. 167-168

WROCLAWSKA GRUPA NAUKOWA.

K w e s t i o n a r i u s z .

Imię i nazwisko..... *Kamil Stefko*

Data i miejsce urodzenia..... *Łódź dnia 8 kwietnia 1875*

Stopień naukowy..... *Doktor praw. Profesor zwyczaj. prawa procesu cywilnego*

Stanowisko zajmowane w roku 1939..... *Zwyczaj. prof. Uniwersytetu J.K. we Lwowie*

Stopień służbowy w służbie państwowej względnie
wysokość uposażenia w służbie prywatnej..... *4 - 5 stopień*

Data rozpoczęcia służby państwowej wzgl.
pracy zawodowej prywatnej..... *1910*

Zajęcie przed przybyciem do Wrocławia..... *Prof. prawa kradzież. cyw. Univ. Jagiellońskiego*

Znajomość języków obcych.....

Skąd przyjechał do Wrocławia..... *z Krakowa*

Data rozpoczęcia pracy we Wrocławiu..... *21 maja 1945 r.*

Do jakiej grupy przydzielony we Wrocławiu:
Biblioteka Uniwersytecka,
Wyznania: rzymsko-katol.
ewangelickie
Emachy uniwersyteckie
Stomatologia
Instytut biologiczny
Kliniki
Gimnazjum Magdaleny, Fizyka, Semin. IV.
Intendatura
Chemia i Geologia
Muzea
Wydział techniczny *Wydział prawa*
inny przydział.....

Mieszkanie we Wrocławiu..... *Corso - Allee 17 - Karłowice*

Sposób zaprowadzenia we Wrocławiu:
Karłowice,
Gimnazjum Magdaleny,
Stolowka magistracka i gdzie..... *na Corso - Allee*

Z Y C I O R Y S .

Urodz. 8. 4. 1875. Uniwersytet we Lwowie. Od 1897 do 1901 służba sądowa. Od 1902 do 1910 aplikacja i samodzielna adwokatura we Lwowie. Habilitowany w r. 1907. Od 1.10. 1910 profesor nadzwyczajny a od 1. 8. 1916 profesor zwyczajny Uniwersytetu we Lwowie

Kamil Stefko

Archiwum UW.

Dr. Paweł Stepko
Professor zwyczajny Uniwersytetu Wrocławskiego
Lycerys

Urodziłem się dnia 8 października 1895 roku w Złoczowie
w woj. karwipolskiej. Ojciec mój był Podczaszem i matką
doktorką. Wyjechałem do Lwowa na studia. Lubię być w to-
warzystwie przyjaciół.

Po niemieckim szkole podstawowej i gimnazjum
 a potem 1892 oras służby poawiających naffy fpa
 do Prava Uniwersytetu w Lwowie w roku 1897. Poty
 tem w latach od 1897-1899 aplikacja w sądzie w Lwowie.
 Po odbyciu aplikacji sadowej i zlozenie egzaminu
 sędziowskiego zostalem mianowany sędzią podsta-
 wnym w Gródku. Temużoraz zainicjowałem pra-
 cownik naukowy, a w mieście powiatowem, gdzie
 byłem sędzią meymatem sędziowskim z ramienia
 (praktycznej literatury), wcielalem się do kasa-
 kradwie w poruczenie mnie do Lwowa. Gty
 przezby moje nie zostal, i przegladuie, ze
 bygubrowalem z dniem 31 grudnia 1902 roku ze
 służby sędziowskiej i w Paryżu a w Paryżu
 przy gotowywaniu materjal do pracy habilitacyj-
 nej. Po przyjeździe ze Stanowiska sędziowskiego
 odbytem aplikację adwokacką i z dniem 1 stycznia
 1906 roku objawilem kancelaryj adwokacką w
 Lwowie. Wreszcie jezgere w roku 1902 uzyskalem
 stopień doktora praw na Uniwersytecie w
 Lwowie, a w roku akademickim 1905/06 studiu-
 walem na Uniwersytecie w Berlinie z Berlina
 wróciłem z gotową pracą habilitacyjną p.t.
 „O omniękaniu w prawie cywilnym”. Po przeto-
 wieniu rozprawy habilitacyjnej i przejściu przes-
 dalsze stadia habilitacyjnej zostalem doktorem
 z 16 X. 1907 roku mianowany docentem prawa cy-

Wiceprezesa w dniu 17 maja 1945 roku rozpoczął pracę w Rektoracie Uniwersytetu, wykonując zadania określone mu przez Rektora Stanisława Kulczyńskiego. Przygotował lokal i bibliotekę dla Wydziału Prawa, oraz zorganizował sekretariat Wydziału Prawa, a także przedłożył swojemu osobie co to obsady Katedry Wydziału Prawa. W roku akademickim 1945/46 był pierwszym dziekanem Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego.

Do wywołania z mojej inicjatywy powstało
we Wrocławiu Towarzystwo Popierania Nauk Eko-
nomicznych i Handlowych, oraz na moją prośbę
Ministerstwo Górnictwa wydzieliło na utworzenie
we Wrocławiu Wyższej Szkoły Handlowej. Szkoła
ta zorganizowana została na niej funkcję rektora
do roku 1951. Szkoła ta została później przejęta
przez Państwowe i przemysłowe na Wyższą
Szkołę Ekonomiczną. W dniu 19. września 1964 r.
absolutem głosów doktora honoris causa tej
osobie.

Na wniosek p. protastk. byłem kierownikiem Katedry Postępowania Cywilnego do roku 1960, a potem to roku z dnia 31 sierpnia zostanę przeniesiony na emeryturę.

Book daratikusii x merseluaah Proctarovich
 pitmitem fabia duknye Proctarovich: H latabi 1946/
 do 1949 bytenu rakuym Hojrobdarij Raty barob-
 roj i ostaukicem Hojrobdarij Kowicji Lokalsiej.
 Za mnye rastlaci bytenu wilkabroutia otuue
 ezoey: piset tajnz otu, malue arter Koucaudori
 "Polucia Restituta" - po rojme: Zlaty Kury z rash-
 gi (1947) elledal Hjeruicioria Polchi, Indonj (1955),
 Kury Koucaudorski Ardern Ostroecia Polchi (1955)
 Ardern Standardu Gony T. Polacy (1955) G2 naky XV Polcia

576

niknego procesu na Wydziale Prawa Uniwersytetu
we Wrocławiu. Z dniem 1 października 1910 roku zosta-
łemu mianowaniu profesorem nadzwyczajnym, a
od 20 marca 1916 roku - profesorem zwyczajnym
tego przedmiotu na Uniwersytecie we Wrocławiu.
Przed wojną byłem członkiem Komisji Kody-
fikacyjnej i Pracejownikiem Trybunału Kompetencyj-
nego. W Komisji Kodyfikacyjnej byłem głównym
referentem prawa o historyi ślubu, ośm całego por-
ządku, o paktach, a powołano o znaczeniu paktu
prawa o paktach. (Wykaz III o paktach powołano
o paktach.)

W czasie wojny po zdołaniu z Niemcami, które
we Lwowie przemieścił się do Warszawy, gdzie
od 1 lutego 1941 roku został zatrudniony
w Polskiej Państwowej Warian. Organizacji, mają-
cymy będącej pod zarządem niemieckim, otrzymał
małą stacjonarną kuchenkę. Wymagał kłopotów.
W czasie pobytu w Warszawskiej kuchenii otrzymał
przez władze niemieckie i w okresie od 1 kwietnia
do 14 maja 1943 roku przebywał w Warszawie
Pracował w kuchenii.

Do sybubhu postawienia warszawskiego prawowitego
 się do Czerwonej Gwieźdy i w sprawie okupacji w potrafiu
 bytuie kierownictwem i wykładowcy prawa na
 Uniwersytecie Akademickim. Do wywołaniu przez siebie
 waszawskiego nadal faktu że Kuraz, a następ
 nie z datem się do Moskwy pełne naukowe
 należnego m. Naukowiska na Uniwersytecie ja
 ciellaukim. Z Moskwy jednak nadatem się do tra
 ctaria jako patauch grupy naukowej. Pełnomoc
 nika Elmitra Estiati, prof. Stanisława Kława
 kiego. Wyjechał na wczasy zachodnie, gro
 niadatem w tamtym mógł najokrociej sł
 iwie się z niego i doświadczeniem.

*Przemisłwa tembrak alpejskiego (1963). O statucie oznacze-
nie otrzymaćem za mój dług statutu i dwadzieścia
w Przemisłwie tembrak alpejskim którego statutu
byłem od dnia jego powstania.*

toralstwie tego dnia jest wiele prac naukowych, z których tylko najwazniejsze: O omieszkaniu a procesie cywilnym (1907) - Falszywnym przyrzeczeniu oraz a procesie cywilnym (1909) - Grundprobleme des Zivilprozessrechtes Klatka (1915) Wystawczy rysunek oka na postej prawa ogosciowego (1916) Dyplomatyczne wolucie a przyrzeczeniu sporach cywilnych (1938) Wzrost prokuratora a procesie cywilnym (1956) Ponadto oglosilam swego artykulu o a poimie ciastopismach prawniczych za roku polskiego jak i miesiaczki

Wrazem zojmy radingi m. r. k. o. p. i. s. p. r. a. w. y. p. t. o. z. o. l. u. c. i. u. m. p. a. n. s. t. w. o. d. j. u. r. y. s. t. y. k. e. j. e. k. a. j. o. r. e. j. - a. l. e. j. m. i. j. e. j. o. k. o. l. o. 20 a. r. k. u. s. y. d. r. u. k. i. e. n.

Prof. dr. Kamil Stefko

Proctor & Krichlia 1965.

Smart is open-mind

Dolnośląsko-Saksońskie Spotkanie Administratywistów (Sächsisch-Niederschlesische Konferenz für Verwaltungsexperten) odbyło się 29 listopada 2019 r. w Sali Rady Miejskiej Wrocławia. Była to kolejna konferencja przedstawicieli Uniwersytetu Wrocławskiego i Saksońskiej Szkoły Administracji Publicznej (Hochschule Meißen (FH) und Fortbildungszentrum) w Niemczech. Uczestników przywitał: Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego, Jego Magnificencja prof. dr hab. Adam Jezierski, Dziekan Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii prof. dr hab. Karol Kiczka, wicedyrektor Instytutu Nauk Administracyjnych prof. dr hab. Piotr Lisowski, kierownik Zakładu Ustroju Administracji Publicznej Instytutu Nauk Administracyjnych prof. dr hab. Jerzy Korczak, przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia mgr Jarosław Chałampowicz oraz dyrektor Instytutu Rozwoju Terytorialnego, przedstawiciel Marszałka Województwa Dolnośląskiego dr Maciej Zathey. Kierownikiem organizacyjnym i merytorycznym spotkania była dr Renata Kusiak-Winter, sekretarzem zaś dr Justyna Mielczarek-Mikołajów z Zakładu Ustroju Administracji



Publicznej. Obie uczelnie: Uniwersytet Wrocławski (Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii) oraz Saksońska Szkoła Administracji Publicznej, podpisały umowę o współpracy, co stanowi dobrą perspektywę dalszych wspólnych działań.

Tematem tegorocznej debaty była *smart administration*. Krótko podsumowując ten dzień, można napisać tak: blisko 10 godzin rozmów, 6 godzin debat, kilkunastu referentów z Polski i z Niemiec, ponad 100 uczestników. Wniosek jest jeden – dyskusja nad kształtem administracji i jej przyszłością jest potrzebna.

Nie sposób odnieść się tu szeroko do wszystkich referatów wygłoszonych przez prelegentów, ale można pokusić się o przedstawienie najważniejszych tez, które powinny być drogowskazem dla nowej administracji. Gdyby chcieć wskazać swoisty dekalog nowej administracji, można by zrobić to w następujący sposób:



1. Proces cyfryzacji administracji ma charakter wieloletni, który u swoich początków jest wyzwaniem w szczególności finansowym, a docelowo prowadzi do redukcji kosztów i zwiększenia efektywności.
2. *Smart* transformacja administracji publicznej musi uwzględniać prawa podstawowe, zagwarantowane zarówno konstytucyjnie, w porządku krajowym, prawa podstawowe wynikające z członkostwa w UE, jaki i respektowania prawa międzynarodowego.
3. *Smart* administracja, to „administracja słuchająca”, która kładzie nacisk na potencjał samorządowy oraz zachęca do partycypacji obywatelskiej w celu zbliżenia administracji do potrzeb lokalnych.
4. Nie ma *smart administration* bez woli politycznej, gdyż nowa administracja to administracja 3K: kreatywności–kooperacji–kompromisu.
5. Najważniejszym zadaniem, a obecnie największą przeszkodą na drodze do digitalizacji administracji jest niestabilność budżetowa, czego zmiana przyczyniłaby się do rozkwitu inwestycji typu *smart*.
6. Postulowane zmiany mają na celu zwiększenie poczucia wspólnoty poprzez aktywizację na każdym poziomie, zarówno wertykalnym, jak i horyzontalnym.
7. Priorytetowymi zadaniami dla administracji są: walka z czystością powietrza, redukcja emisyjności

- transportu oraz zrównoważenie zagospodarowania przestrzennego.
8. Konieczne jest zaadaptowanie nowego *know-how*, a więc nabycie *e-skills*, które stanowią pion wdrożenia ery cyfrowej administracji.
 9. Tworzenie idei *smart administration* powinno być sumą: dorobku nauki, rozwiązań myśli technologicznej, partycypacji społeczeństwa i wsparcia państwa.
 10. Osiągnięcie zamierzonego efektu możliwe jest tylko poprzez budowanie świadomości obywatelskiej potrzeby współuczestniczenia w idei *smart* oraz przeprowadzanie transformacji w taki sposób, by kształtować poczucie bezpieczeństwa i zaufania do władzy.
 11. *Smart administration* łączy, a nie wyklucza.
 12. Administracja 4.0 to administracja spersonalizowana, która otwiera się na indywidualny potencjał, wykorzystuje go maksymalnie, dzięki czemu zyskuje pełną wydajność na każdym poziomie.
 13. Klucz tkwi w połączeniu *hard knowledge* z *soft skills*.
 14. Nowy wymiar administracji to władztwo ukierunkowane na potrzebę demokratyzacji.
 15. Administracja wymaga udziału nowej formy demokracji; obok bezpośredniej i przedstawicielskiej konieczna jest administracja współdziałania.
 16. Administracja wymaga coraz silniejszego akcentowania odpowiedzialności i skoncentrowania na przyszłość.
 17. Głos młodych ma siłę „ożywczą” dla administracji, która by „dogonić” współczesny świat, musi nieustannie przechodzić procesy jej „odmładzania”.



Reasumując, *smart* według słownika Uniwersytetu Cambridge, jak i Uniwersytetu Oxford oznacza „bycie inteligentnym, inteligentną metodę”. Idea *smart administration* jest właśnie taka. Celem zmian w administracji jest dążenie do spełniania oczekiwań społeczeństwa i nieustanne nadążanie za tempem zmieniającej się rzeczywistości z wykorzystaniem potencjału cyfrowego. Wyzwanie to wiąże się z klasycznym problemem odpowiadania prawa na dynamicznie zmieniające się potrzeby ludzi. Słowem klucz postulowanym zgodnie przez prelegentów jest kooperacja, a więc współpraca społeczeństwa z państwem, poczynawszy od wzrostu roli samej jednostki. Jest to też cel przyszłego spotkania administratywistów: pogłębiać dialog międzyuniwersytecki, poznawać doświadczenia innych państw, dzięki czemu doskonalić prawo.

Aleksandra Pinkas
WP AE, IV SSP



Smart student workshop

30 listopada 2019 r. na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego odbyły się warsztaty studentów i doktorantów WPAiE i Saksońskiej Szkoły Administracji Publicznej (Hochschule Meißen (FH) und Fortbildungszentrum) w Niemczech w ramach drugiego dnia Dolnośląsko-Saksońskiego Spotkania Administratorów. Wydarzenie to ma charakter wyjątkowy, ponieważ pokazuje, że debata o potrzebie zmiany administracji i jej przyszłym kształcie potrzebna jest nie tylko w Polsce, ale wszędzie. Dyskusję w tak znakomitym gronie specjalistów trudno było zakończyć, trwała zatem dwa dni. Pierwszy dzień poświęcony był tematyce *smart administration*. Swoje referaty wygłosili przedstawiciele Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Saksońskiej Szkoły Administracji Publicznej (Hochschule Meißen (FH) und Fortbildungszentrum) w Niemczech. Obie uczelnie oraz Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii podpisały umowę o współpracy.

Program drugiego dnia, skoncentrowany wokół tematyki *smart city*, adresowany był w szczególności do studentów i doktorantów z Zakładu Ustroju Administracji Publicznej oraz studentów Saksońskiej Szkoły Administracji Publicznej. Jak podkreślali prelegenci już pierwszego dnia, to właśnie młodość jest kompasem do



zmian, także – a może tym bardziej – w administracji.

Zanim rozpoczęliśmy prace grupowe, zostaliśmy zaszczytnie wyjątkowym zaproszeniem Jego Magnificencji Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego prof. dr. hab. Adama Jezierskiego, który oprowadził nas po gmachu głównym Uniwersytetu. Mieliśmy przyjemność obejrzeć Oratorium Marianum i wysłuchać tam małego koncertu na organach w wykonaniu Jego Magnificencji, zobaczyć Aulę Leopoldina, Salę Senatu Uczelni, a także gabinet samego Rektora. Był to dla nas „dotyk historii”, gdyż odwiedziliśmy miejsca, w których rozgrywały się najważniejsze dla naszego uniwersytetu wydarzenia.

Po krótkiej lekcji historii rozpoczęliśmy warsztaty, których tematem było *smart city*. Opiekunem merytorycznym całego wydarzenia była dr Renata Kusiak-Winter.

Wsparcia organizacyjnego udzielili także członkowie Interdyscyplinarnego Studenckiego Koła Rozwoju Administracji ISKRA. Całość poprzedziło wystąpienie studentów IV roku studiów stacjonarnych na kierunku prawo na WPAiE, realizujących przedmiot Standards in Public Administration in Poland and Germany. Studenci dokonali merytorycznego wprowadzenia do tej tematyki poprzez analizę samego pojęcia, jego różnych aspektów, obszarów podlegających regulacji *smart*, zakończone przedstawieniem głosów krytycznych.

Było to niewątpliwie potrzebne, warsztaty, jak i cała konferencja miały na celu połączenie teorii z praktyką. Znajome każdemu prawnikowi stwierdzenie „konfliktu w doktrynie” odzwierciedlało dyferencjację pomiędzy studentami z Polski i z Niemiec, gdyż podejście do tej samej problematyki w obu krajach jest często odmienne.

Część praktyczna warsztatów polegała na rozwiązywaniu przypadków w grupach złożonych zarówno ze studentów i doktorantów WPAiE, jak i studentów z Niemiec. Dotyczyły one przykładów miast, które próbowały być *smart*, lecz nie zawsze efekt końcowy był taki, jak zamierzony. Studenci analizowali teksty napisane w języku angielskim, a następnie mierzyli się z nie zawsze łatwymi, jednoznaczными i nierazko wywołującymi wiele kontrowersji pytaniami. Trzeba przyznać, że dyskusje były zażarte, ale przede wszystkim niezwykle wartościowe. Warsztaty stanowiły znakomitą okazję do konfrontacji różnych rzeczywistości, tradycji prawnych i rozwiązań, funkcjonujących w obu krajach.



Jednym z przykładów, który analizowaliśmy, był przypadek *postcolonial smart city* dotyczący Indii. Tam właśnie zdecydowano się przeprowadzić konkurs na 100 najlepiej inwestycyjnie rokujących miast. Na rzecz nich miał zostać rozdysponowany budżet wartości 11 mln £, które to wsparcie miasta miały przeznaczyć na rozwój w kierunku *smart*. Jednakże całej idei, mimo pierwotnie wielkiego rozmachu, zabrakło precyzyjnych kryteriów i dostosowania rozwiązań do poziomu społeczeństwa.

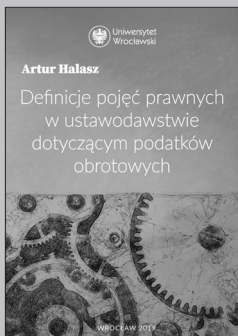
Mimo dobrej współpracy administracji z sektorem IT nie udało się zrealizować marzenia o *smart city*, gdyż priorytety tamtejszej ludności były zupełnie inne. Jest to zatem jeden z kontrargumentów w dyskusji o idei *smart*, gdyż istnieje ryzyko wzrostu wykluczenia społecznego przy zbyt radykalnych zmianach bądź przeprowadzanych w zbyt szybkim tempie. Należy zwrócić uwagę, że obecnie to deficyt budżetowy czy bezrobocie są największym hamulcem zmian, a jeśli nie będziemy transformować administracji w odpowiedzialny, racjonalny sposób, to możemy doprowadzić do skutku odwrotnego od zamierzonego, a więc wykluczenia społecznego.

Kolejnym niezwykle ciekawym zagadnieniem był przypadek miasta Trikala w Grecji jako przykład tych idei, które u nas jeszcze nie zakiełkowały, a są postrzegane jako nadchodzące trendy. W omawianym przypadku postanowiono całkowicie unowocześnić miasto, wprowadzając m.in.: zdalnie sterowane oświetlenie, pomiar śmieci, ruchu publicznego czy awarii sieciowych. Co więcej, postawiono na transport pojazdami autonomicznymi. Każdy mieszkaniec po zainstalowaniu stosownej aplikacji mógł całodobowo kontaktować się z wykwalifikowanym pracownikiem administracji i zgłaszać nawet najmniejszy problem. Okazało się, że nikt – zarówno mieszkańcy, jak i aparat administracyjny – nie był zadowolony z takiego stanu rzeczy. Rozwarcie samego społeczeństwa, którego część wolała pozostać przy dotychczasowych rozwiązaniach, oraz niewydolny wobec takiego tempa zmian organ odpowiedzialny doprowadziły do zaprzepaszczenia idei *smart*. Jaka płynie stąd dla nas lekcja? Sądzę, że podobna jak w przypadku pierwszego dnia obrad, kiedy to wspólną konkluzją była potrzeba kooperacji, bez której ten plan nie może się udać.

Spotkania takie jak to są przydatne, by wzajemnie się inspirować, wymieniać poglądy i doświadczenia oraz udoskonalać prawo. Uniwersytet tworzy sprzyjający klimat dla najwyższego poziomu merytorycznej dyskusji oraz wypracowania kompromisów. Wszyscy jednomyślnie uznaliśmy, że podpisana umowa o współpracy powinna być początkiem kolejnych spotkań ludzi, którym przyświeca ten sam cel, a mianowicie chęć zdobywania wiedzy od najlepszych i doskonalenia się wzajemnie.

Aleksandra Pinkas
WPAE, IV SSP





Definicje pojęć prawnych w ustawodawstwie dotyczącym podatków obrotowych

Artur Halasz

e-Monografie nr 150

rok wydania 2019

ISBN 978-83-66066-77-9 (druk)

ISBN 978-83-66066-78-6 (online)

<https://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/112255>

DOI: 10.34616/23.19.093

**Osobowość prawna jako przesłanka wykonywania
konstytucyjnych wolności i praw**

red. Michał Bernaczyk, Mariusz Jabłoński

e-Monografie nr 152

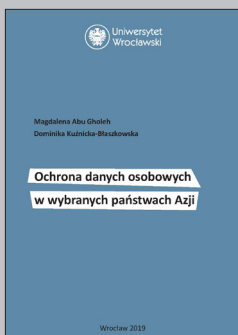
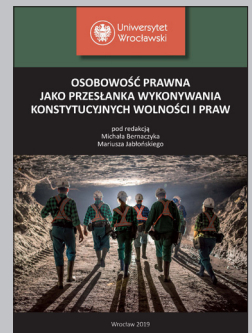
rok wydania 2019

ISBN 978-83-66066-81-6 (druk)

ISBN 978-83-66066-82-3 (online)

<https://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/108539>

DOI: 10.34616/23.19.154



Ochrona danych osobowych w wybranych państwach Azji

Magdalena Abu Gholeh, Dominika Kuźnicka-Błaszowska

e-Monografie nr 155

rok wydania 2019

ISBN 978-83-66066-87-8 (druk)

ISBN 978-83-66066-88-5 (online)

<https://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/112255>

DOI: 10.34616/23.19.155

W przygotowaniu:

Ród Gryfów (Gryfitów), rycerscy potomkowie książąt pomorskich. Studium historycznoprawne

Tomasz Kruszewski

Publilius Syrus. Maksymy moralne – Sententiae

opracowanie i przekład Aleksandra Szymańska i Ireneusz Żeber

**Między konstytucjonalizmem polskim a latynoamerykańskim. Wybór prac z okresu 47-lecia naukowej
twórczości Profesora Krystiana Complaka**

red. Marta Kłopocka-Jasińska

Esej o teorii firmy

Mateusz Machaj

O przekraczaniu bariery własnego etnocentryzmu

Koło naukowe to grupa formalnie dorosłych osób, mających swój własny bagaż doświadczeń i wiedzy, w różny sposób reagujących na konflikty i mających swoją własną wizję koła naukowego i swojej w nim roli. Każdy z członków koła ogląda świat przez swój indywidualny pryzmat, czy też zestaw filtrów kulturowych, w konsekwencji czego oczekiwania co do zachowania innych, ocena sytuacji i pomysły na przyszłość są determinowane tym, co w naukach społecznych określone jest jako etnocentryzm. Jak to zauważyli Dawid Matsumoto i Linda Juang (*Psychologia międzykulturowa*, Gdańsk 2007), ludzie ze swojej natury są etnocentryczni, automatycznie stosują przyswojone w procesach enkulturacji i socjalizacji określone zasady społeczne i kulturowe, które stanowią swoisty wzorzec – podstawę odniesienia do dokonywanych osądów społecznych i wzorzec postępowania danej jednostki.

Ujmując rzecz prościej etnocentryzmy wszystkich osób zaangażowanych w działalność danego koła mogą być kompletnie odmienne, a nawet można dosadnie stwierdzić, że to, co mieści się w powodzeniu w głowie jednej osoby, nie zmieści się w głowie drugiej. Skutki działania etnocentryzmu w kołach naukowych można więc czasem porównać do sytuacji, gdy osłupiali wychodzimy od fryzjera, szukając najbliższego sklepu z czapkami, lub gdy przychodzimy na plac budowy po kilkugodzinnej tam nieobecności i oglądamy takie cuda, że odejmuje nam mowę, a „fachura” tłumaczy: „Pani! Na mieszkaniówce to nie takie rzeczy my robili. Spoooko nie zawaaali siee”.

Jak zauważyli Matsumoto i Juang, to, co jest zgodne z „naszym” wzorcem działania, jesteśmy w stanie zaakceptować. To, co jest z nim sprzeczne, budzi negatywne emocje. Dlatego też tak ważne jest, by zarówno opiekun koła naukowego, jak i studenci w nim działający wykształcili w sobie tzw. etnocentryzm elastyczny, który według Matsumoto i Juang oznacza brak wrogości dla odmiennych postaw ludzkich, przy jednoczesnej akceptacji swojego własnego etnocentryzmu. Z badań autorów wynika, że efektywna współpraca między ludźmi jest możliwa, gdy potrafią oni zachować: otwartość, empatię i akceptację dla odmiennych

od własnych postaw i zachowań. O co jednak w kole naukowym trudno, gdyż niektóre przypadki – na przykład takie, które stały się udziałem naszego koła ISKRA, budziły silne emocje.

Etnocentryzm jednej osoby lub grupy osób może doprowadzić do katastrofy, jeżeli nie będzie równoważony etnocentryzmami innych osób. Konieczne jest więc, by wszystkie osoby zaangażowane w działalność koła miały faktyczną możliwość współdecydowania i by ich opinia była uwzględniana przy istotnych sprawach, a ostatecznym czynnikiem bezpieczeństwa powinien być opiekun koła i jego etnocentryzm. W praktyce chodzi o to, by zachować zdrowy balans w działaniu i decydowaniu. Jak się okazuje, „demokratyczny ustrój” koła jest tu najlepszą receptą, a na pewno pozwoli uniknąć negatywnych zjawisk syndromu myślenia grupowego i radosnego biegu w kierunku przepaści.

Takie demokratyczne decydowanie pozwala na uniknięcie katastrofalnych skutków jeszcze jednego zjawiska, które w naukach społecznych opisywane jest jako zagrożenie dla procesu podejmowania decyzji, w którym następuje wzajemne umacnianie się decydującej grupy w błędnym i w przyszłości fatalnym w skutkach pomyśle na działanie. Chodzi o syndrom myślenia grupowego, nad którym badania prowadzili Janis i Mann (Janis I.L., *Groupthink: Psychological studies of policy decisions and fiascos*, Boston 1982; Janis I.L., Mann L., *Decision making*, New York 1977).

Jestem pewna, że to zjawisko m.in. było powodem jednego z najbardziej dla mnie zaskakujących (niepozytywnie) doświadczeń w takcie działalności koła. Kilka lat temu, kiedy świat żył Arabską Wiosną, grupa osób działających w ISKRZE przyniosła mi program planowanej przez nią konferencji. Był im potrzebny mój podpis pod wnioskiem o finansowanie (spore), które dla inicjatyw naukowych oferował pewien bank. Czytałam program i mój podziw dla młodych ludzi rósł z każdym przeczytanym słowem. W programie były niezwykle ciekawe wystąpienia, których autorami mieli być najbardziej liczący się naukowcy zajmujący się sprawami arabskimi i międzynarodowymi. Ponadto w programie były wystąpienia bardzo

zapracowanych polityków i przedstawicieli władz oraz wykład pewnego Imama. Pełna szacunku, zapytałam jakim cudem i dzięki jakim kontaktom udało im się zebrać tak szacowne grono prelegentów i jak w tak krótkim czasie udało im się uzgodnić takie dopracowane i adekwatne do problemu tematy. Na co moi studenci odpowiedzieli bez mrugnięcia okiem, za to z wielkim zaangażowaniem. „*Nie pytaliśmy ich jeszcze, bo nie mieliśmy czasu. Dopiero zapytamy*”.



Etnocentryzm prawnika w takiej sytuacji powoduje automatyczny osąd: „Oszuści i wyłudzacze!”, niemniej taka etykieta na pewno zablokuje motywację do dalszej współpracy i na pewno nie będzie wpływała efektywnie na dalszą pracę koła jako całości i wydobyć pozytywnego potencjału z osób, które „dopuściły się czegoś takiego”. Takie zachowanie to prawo młodości, jak podsumowała to pani dr Szadok-Bratuń, której opowiedziałam o tym przypadku. Obserwacja karier, które niedoszli organizatorzy konferencji o Arabskiej Wiosnie rozwinęli po studiach, prowadzi do wniosku, że byli i są to jednak ludzie, których potencjał i zaangażowanie oszlifowane w procesie edukacji pozwoliło rozwinąć skrzydła w innym kierunku niż klatka zakładu karnego. Moją rolą jako opiekunki koła było wyczerpujące i cokolwiek mozolne wytłumaczenie, z jakiego powodu taki wniosek miałby negatywne konsekwencje i na czym polega wyłudzenie i dlaczego można by uznać, że do tego doszłoby w tym przypadku.

Opiekun koła i studenci w nim działający muszą sobie zdawać sprawę, że syndrom myślenia grupowego, jak to ustalili Janis i Mann, polega na tym, że w grupie o specyficznej konstrukcji, gdzie ludzie silnie angażują się w jej sprawy i chcą być jednomyślni oraz m.in. występuje silny lider, a inne osoby mają niewielkie poczucie własnej wartości albo są wycofane; powoduje, że grupa jako całość nie ocenia sytuacji realistycznie, a stąd już tylko krok do katastrofy. W takich sytuacjach następuje

kolektywne usprawiedliwianie i niekwestionowane przeświadczenia o własnej racji, a także mniej lub bardziej widoczny nacisk na osoby o innych opiniach, by podporządkowały się złudnej często opinii w stylu „wszyscy tak uważają”. Często w efekcie następuje autocenzura – osoby formalnie jeszcze razem działające w kole wołają „nie wychylać się” ze swoimi opiniami, jeżeli uważają, że są one niezgodne z „ogólnie przyjętą opinią partii” i to właśnie powinien być pierwszy istotny sygnał do zmiany postępowania w kole. Aby także opiekun koła nie stał się wodzem ciągnącym zastęp ku porażce, by jego etnocentryzm nie był powodem wystąpienia tego syndromu, należy wziąć pod uwagę sugestie Janisa i Manna, by nie ujawniać swoich opinii na początku spotkania. Pierwsza powinna przedstawić swoje wizje osoba z najmniejszym stażem w kole ktoś, kto nie ma w nim wysokiego statusu formalnego.

Zawsze trzeba też liczyć się z tym, że postawy ludzkie i zasób wiedzy oraz podejście do świata są elementem tożsamości danej osoby, co może skończyć się tak, jak zdarzyło nam się pewnego dnia w ISKRZE, gdy w ostatnim momencie udało się zatrzymać bardzo zaangażowaną osobę, która na podłodze, jak to określiła: „mało używanej ubikacji”, koło sali D2, chciała urządzić magazyn żywności podczas sporej ogólnopolskiej konferencji, „by wszystkiego nie wyjedli od razu”. Pani obraziła się finalnie i złożyła oświadczenie o tym, że nie życzy sobie być dalej w kole. Rozumiem, że intencje miała dobre i działała zgodnie ze swoim etnocentrycznym pojmowaniem sprawności działania i gospodarności. Myślę jednak, że etnocentryzm służb sanitarnych w ocenie tej sytuacji mógłby mieć jednak negatywne dla nas wszystkich skutki. Wydział zyskałby sławę, na której członkom wspólnoty akademickiej chyba jednak nie zależy. To, czego nam jako kołu było wtedy potrzeba, to wspólne decydowanie oraz asertywne podejście do opinii innych. Myślę, że wszyscy musimy sobie zdawać sprawę z tego, że koła naukowe są idealnym polem doświadczalnym relacji międzyludzkich i budowaniem czegoś nowego – w wymiarze jednostkowym i szerszym – społecznym. Ale to wymaga pracy.

Magdalena Tabernacka

Nowoczesna wyszukiwarka punktów i dyscyplin

Szanowni Państwo, serdecznie zachęcamy do korzystania z bezpłatnej wyszukiwarki punktacji czasopism, wydawców oraz konferencji, która umożliwia przeszukiwanie list stanowiących załączniki do komunikatów MNiSW z dnia 17 i 18 grudnia.

Wyszukiwarka obsługuje, obok wykazu czasopism z dnia 18 grudnia 2019 roku, także wykaz czasopism z 25 stycznia 2017 roku, a więc oba wykazy czasopism wykorzystywane w ewaluacji 2021. W tym miejscu przypominamy, że „... za autorstwo artykułu naukowego opublikowanego w ostatecznej formie w tych latach 2017-2018 w czasopiśmie naukowym ujętym w wykazie czasopism naukowych sporządzonym zgodnie z nieobowiązującymi już przepisami, czyli w wykazie ogłoszonym w komunikacie Ministra z dnia 25 stycznia 2017 r., przyznaje się liczbę wynikającą z tego właśnie – a nie nowego – wykazu” – *Przewodnik po ewaluacji*, s. 40.

Obok list czasopism znajduje się tu również aktualny wykaz wydawnictw publikujących recenzowane monografie naukowe. Największą wartością wyszukiwarki jest możliwość prowadzenia poszukiwań po dyscyplinie naukowej.

<https://punktacja.atmatic.pl/>



Warsztaty w Bibliotece WPAE

Dnia 6 lutego br. w Bibliotece WPAE odbyły się pierwsze z cyklu międzywydziałowe warsztaty pracowników bibliotek wydziałowych, którzy są odpowiedzialni za rejestrowanie publikacji pracowników i doktorantów UW r. w systemie informacji naukowej HUESCA. Uczestników spotkania powitał Dziekan WPAE prof. dr hab. Karol Kiczka.

Głównym celem warsztatów jest omawianie i rozwiązywanie problemów w związku z najbliższą ewaluacją jakości działalności naukowej we wszystkich dyscyplinach naukowych na UW r. Cykl spotkań poprowadzi mgr Joanna Czyrek z Wydziału Chemii, pełniąca funkcję administratora merytorycznego systemu HUESCA.



Multiwyszukiwarka w katalogu BUWr

Wyszukiwarka naukowa EBSCO Discovery Service (EDS) zapewnia dostęp poprzez jedno okienko wyszukiwawcze do zasobów elektronicznych biblioteki oraz zasobów drukowanych uwzględnionych w katalogu bibliotecznym. Okienko wyszukiwawcze EDS znajduje się na stronie internetowej BU we Wrocławiu <https://www.bu.uni.wroc.pl/>.

Wyszukiwanie umożliwiają trzy zakładki:

1. Multiwyszukiwarka – jednoczesne przeszukiwanie zarówno rekordów katalogu biblioteki, jak i elektronicznych baz danych (e-zasobów) prenumerowanych przez Bibliotekę Uniwersytecką we Wrocławiu oraz wybranych baz ogólnodostępnych.
2. Katalog – przeszukiwanie wyłącznie rekordów elektronicznego katalogu Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Korzystanie z tej zakładki automatycznie przenosi do wyników wyszukiwania w interfejsie katalogu.
3. Lista A-Z – umożliwia uproszczone wyszukiwanie czasopism i książek elektronicznych po tytule lub identyfikatorze ISSN/ISBN oraz przeglądanie publikacji według dziedzin.

Przewodnik użytkownika : https://www.bu.uni.wroc.pl/sites/default/files/eds/EDS_przewodnik_UWr_2020.pdf

Uroczyste wręczenie certyfikatów Szkoły Prawa Niemieckiego

W dniu 29 stycznia 2020 r. w Konsulacie Generalnym Republiki Federalnej Niemiec we Wrocławiu odbyło się uroczyste wręczenie certyfikatów ukończenia Szkoły Prawa Niemieckiego działającej na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego we współpracy z Wydziałem Prawa Uniwersytetu Humboldtów w Berlinie oraz Niemiecko-Polskim Stowarzyszeniem Prawników (DPJV e.V.) z siedzibą w Berlinie.

W uroczystości oprócz absolwentów wzięli udział m.in. Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego Prof. Adam Jezierski oraz Prodziekan Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii UWrocław Prof. Dariusz Adamski, wykładowcy Niemiecko-Polskiej Szkoły Prawa, adwokaci ze współpracującej ze Szkołą Prawa Niemieckiego kancelarii Rödl & Partner oraz członkowie Niemiecko-Polskiego Stowarzyszenia Prawników DPJV e.V. Berlin.



Konsul Generalny Hans Jörg Neumann przywitał zabranych i przedstawił krótko trwającą od 18 lat działalność Niemiecko-Polskiej Szkoły Prawa we Wrocławiu i w Berlinie, podkreślając, że projekt ten wpisuje się w długoletnią współpracę prawniczą między Niemcami i Polską. Prof. Adamski podkreślił szczególną rolę i znaczenie szkół prawa obcego działających na WPAE dla kształcenia młodych prawników i rozpoczęcia przez nich kariery zawodowej. Rektor UWrocław Prof. A. Jezierski pogratulował wszystkim absolwentom. Jednocześnie zaznaczył, że polsko-niemiecka współpraca naukowa i wymiana studencka od lat mają szczególne znaczenie i stanowią istotny element działalności Uniwersytetu Wrocławskiego.

Następnie dyrektor Szkoły Prawa Niemieckiego dr Agnieszka Malicka oraz konsul Hans Jörg Neumann wręczyli absolwentom certyfikaty ukończenia Szkoły Prawa Niemieckiego oraz ufundowane przez Niemiecko-Polskie Stowarzyszenie Prawników (DPJV) książki. Absolwenci, którzy uzyskali najlepsze wyniki, otrzymali dodatkowo wyróżnienia i nagrody książkowe – tłumaczenia niemieckich i polskich kodeksów z wydawnictwa de-iure-pl, które w imieniu zarządu DPJV wręczyła im prof. Ewa Tuora-Schwierskott.

Niemiecko-Polska Szkoła Prawa została utworzona na podstawie umowy zawartej w 2002 r. między wydziałami prawa Uniwersytetu Wrocławskiego i Uniwersytetu Humboldtów w Berlinie oraz Niemiecko-Polskim Stowarzyszeniem Prawników. Jednym z inicjatorów tego projektu była konsul Dr. Annette Bußmann z Konsulatu Generalnego Niemiec we Wrocławiu. Uroczyste podpisanie umowy o Niemiecko-Polskiej Szkole Prawa nastąpiło w czasie trwających w czerwcu 2002 r. we Wrocławiu V. polsko-niemieckich konsultacji międzyrządowych. Ze strony WPAE UWrocław umowę podpisał ówczesny dziekan Prof. dr hab. Zdzisław Kegel, ze strony Wydziału Prawa Uniwersytetu Humboldtów – Prof. dr Hans-Peter Schwintowski, a w imieniu DPJV – przewodniczący zarządu dr Peter Diedrich. Od roku 2009, na podstawie porozumienia zawartego przez dziekanów - Prof. dr hab. Włodzimierza Gromskiego i Prof. dr. Christoph Paulusa oraz dr. Petera Diedricha z zarządu DPJV studia w Szkole Prawa Niemieckiego we Wrocławiu dostępne są także dla osób niebędących studentami WPAE UWrocław.



Nauka w Niemiecko-Polskiej Szkole Prawa trwa cztery semestry i obejmuje cztery podstawowe bloki tematyczne: niemieckie/polskie prawo publiczne, niemieckie/polskie prawo cywilne, niemieckie/polskie prawo gospodarcze i prawo pracy oraz niemieckie/polskie prawo handlowe i prawo spółek. Celem zajęć jest nie tylko zapoznanie studentów z obowiązującym w państwie sąsiednim systemem prawa, lecz także wskazanie zarówno na podobieństwa, jak i różnice w obydwu systemach prawnych. Rekrutacja odbywa się co roku. Obecnie prawo niemieckie studiują dwa roczniki studentów (ok. 40 osób), którzy

rozpoczęli naukę w 2018 i w 2019 r. W ciągu 18 lat działalności Niemiecko-Polskiej Szkoły Prawa Szkołę Prawa Niemieckiego we Wrocławiu ukończyło 291 osób, a Szkołę Prawa Polskiego w Berlinie – 103 osoby. Absolwenci pracują w polskich i niemieckich kancelariach, w sądach oraz instytucjach i urzędach państwowych w Polsce i w Niemczech, a także na polskich i niemieckich uniwersytetach i w szkołach wyższych. Część z nich od wielu lat prowadzi także zajęcia w Niemiecko-Polskiej Szkole Prawa we Wrocławiu i w Berlinie.

Kronika żałobna



Wolfke Karol
1915-2015



Zamkowski Władysław
1921-2000

Złote myśli Profesora Jana Bocia

Skuteczność w tych dziedzinach, gdzie działa administracja, jest bardzo ważna; przywódca stada wilków traci władzę nie z powodu starości, ale wtedy, gdy stado od dłuższego czasu jest uciążliwie głodne.

Jednym z niewielu organów administracyjnych, który może zamknąć wysoce zdecentralizowaną instytucję, jaką jest uniwersytet, jest inspektor sanitarny.

T. Sekuter, *Tako rzecze Mistrz Boć*, [w:] Profesora Jana Bocia Styl – Słowa – Szkoła, red. A. Szadok-Bratuń, Bielany Wrocławskie 2009, s. 25-26.



Kwartalnik Prawno-Finansowy

W najnowszym numerze (2/2019) znajdują się artykuły, w których przedstawiciele czołowych polskich ośrodków naukowych poddali refleksji m.in. rolę cła i podatku akcyzowego w rozwoju gospodarczym kraju oraz funkcjonowanie internetowych kantorów walutowych. Artykuły te są pokłosiem IV Wrocławskiej Międzynarodowej Konferencji Prawa Finansowego i Finansów Publicznych „Regulacje prawa finansów publicznych a rozwój gospodarczy”, która odbyła się na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii 23 listopada 2018 r.

Aktualny numer KPF można przeczytać na stronie: www.kpf.wpae.uni.wroc.pl

Żart ekonomiczny

Skraj wsi. Na łące pasie się ogromne stado owiec. Do pilnującego ich pasterza podchodzi mężczyzna i mówi: „Założę się, że zgadnę dokładną liczbę owiec w tym stadzie. Jeśli wygram, wezmę jedną z twoich owiec. Jeśli przegram, dam ci 100 dolarów”. Pasterz zastanawia się przez chwilę, ale ponieważ jest to naprawdę duże stado, to pewny siebie przyjmuje zakład. „973”, mówi mężczyzna. Pasterz patrzy na niego zdumiony i mówi, „To jest... prawidłowa odpowiedź, jestem człowiekiem słowa, więc możesz zabrać zwierzę”. Mężczyzna bierze jedno z nich i zaczyna odchodzić.

„Czekaj!”, woła za nim pasterz, „daj mi szansę, żeby się odegrać – podwajam stawkę. Tym razem to ja zgadnę twój dokładny zawód i miejsce pracy”. Mężczyzna zgadza się. Pasterz rzuca: „Jesteś ekonomistą na rządowej posadzie”. „Niesamowite, masz całkowitą rację. Powiedz mi, jak to wywnioskowałeś.”

„W porządku”, odpowiada pasterz, „odłóż mojego psa, a powiem ci”.

<http://www.ekonomiawprzykladach.pl/2013/05/zarty-ekonomiczne.html>

Wszystkie sprawy dotyczące
rejestracji publikacji naukowych
prosimy zgłaszać na adres:
wpae.huesca@uwr.edu.pl

Zapraszamy do przysyłania materiałów
do kolejnego numeru Biuletynu WPAE.

Kontakt:

Joanna Mroczo-Sidorowicz
joanna.mroczo-sidorowicz@uwr.edu.pl

Redakcja i korekta: Ewa Gałga-Michowska
DTP: Krzysztof Mruszczyk
Współpraca: Bożena Górna